

Marek Zadłużny

Uniwersytet Zielonogórski

Stowarzyszenie Inicjatywa Sceniczna Fruuu z Zielonej Góry – enklawa i eksklawa w przestrzeni kulturowej miasta

STRESZCZENIE W artykule zaprezentowano genezę działania oraz wizję aktywności artystycznej Stowarzyszenia Inicjatywa Sceniczna Fruuu z Zielonej Góry (ISF). Tekst jest próbą kontekstowego pokazania działalności stowarzyszenia jako enklawy i eksklawy społecznej. Autor przyjmuje, że enklawa wiąże się z odrębnością, inkluzywnością, tożsamością i integracją, natomiast eksklawa – z ekskluzywnością, wykluczeniem, izolacją, marginalizacją, odmiennością i stygmatyzacją. W tekście problemowo ujęto funkcjonowanie Inicjatywy, ukazując ją z dwóch ww. perspektyw. Autor zauważa, że wiele przestrzeni i fenomenów obecnych w rzeczywistości społeczno-kulturowej można określić mianem społecznych enklaw i eksklaw. ISF tworzą osoby (animatory), które jako wyraz pewnej potrzeby realizują ideę twórczej samorealizacji i starają się do niej przekonać innych. Ich działalność ma charakter hybrydowy – łączy (zawiera) cechy enklawy i eksklawy.

SŁOWA KLUCZOWE

ENKLAWA SPOŁECZNA,
EKSKLAWA SPOŁECZNA,
ODDOLNA INICJATYWA
ARTYSTYCZNA,
TWÓRCZOŚĆ, KABARET

Wprowadzenie

Artykuł jest próbą kontekstowego (zob. Machaj 2009) pokazania stowarzyszenia Inicjatywa Sceniczna Fruuu z Zielonej Góry (dalej ISF) jako enklawy i eksklawy społecznej¹. Za Anną Matuchniak-Krasuską przyjmuję, że „enklawa wiąże się z odrębnością, inkluzywnością, tożsamością i integracją. Natomiast eksklawa – z ekskluzywnością, wykluczeniem, izolacją, marginalizacją, odmiennością i stygmatyzacją” (2009: 195).

Obecnie kabaret jako sztuka (twórczość) wyraźnie zmienił swoją wymowę oraz zasięg społecznej recepcji. Początkowo:

miał charakter znacznie bardziej kameralny, mniej ludyczny, adresowany był też do nieco innego odbiorcy. Szukał go wśród artystów i ludzi związanych z środowiskiem sztuki, a także pisarzy, dziennikarzy, osób z kręgów teatralnych, czasem arystokracji o artystycznych, cyganeryjnych upodobaniach. Krótko mówiąc – kabaret przemawiał do publiczności wrażliwej artystycznie, wykształconej i otwartej na eksperyment (*Słownik wiedzy o teatrze* 2007: 207).

Komercjalizacja sztuki (twórczości) kabaretowej, przede wszystkim przez telewizję, zredukowała działalność kabaretową zasadniczo do funkcji rozrywkowej.

Stowarzyszenie ISF realizuje swoje działania w obszarze kultury symbolicznej, poza ramami tradycyjnych instytucji kultury. To otwarta zielonogórska formacja sceniczna, założona przez Michała Malinowskiego (dalej MM), Pawła Pieniązka (dalej PP) oraz Kajetana Sudera (dalej KS) w 2009 roku. Jako zarejestrowane stowarzyszenie funkcjonuje od 2011 roku. Założyciele to osoby związane z zielonogórską sceną kabaretową i muzyczną. Michał Malinowski – prezes stowarzyszenia oraz Kajetan Suder tworzyli kabaret „Bez reszty”, natomiast Paweł Pieniążek, choć współtworzył w czasach studenckich zespół muzyczny „Pokój 121”, także związany był ze środowiskiem kabaretowym.

Aktywność ISF oparta jest na trzech filarach. Pierwszym jest repertuarowa działalność artystyczna w zakresie teatru improwizowanego, inspirowana programami typu „Whose Line is it Anyway?”²

Drugim filarem działalności ISF jest edukacja w zakresie sztuki improwizacji i kabaretu. Improwizacja to obszar twórczości w Polsce nowy, słabo rozpoznany, dopiero się rozwijający. Członkowie ISF prowadzą otwarte, darmowe warsztaty dla chętnych zielonogórczan. Działalność rozszerzają na okoliczne miejscowości. Pojawiają się tam, gdzie są zapraszani.

Prowadzimy szkolenia, warsztaty improwizacyjne oraz kabaretowe. Koordynacja tych działań wymaga czasu i nakładu pracy. Pozyskujemy dzięki temu środki na realizację naszych zadań (KS).

¹ Wykorzystuję wyniki badań jakościowych przeprowadzonych w ramach projektu badawczego realizowanego w Zakładzie Animacji Kultury i Andragogiki Uniwersytetu Zielonogórskiego „Inicjatywy i ludzie w kulturze lubuskiej – nowe przestrzenie”. Badania sfinansowane przez Ministerstwo Kultury i DN polegały na jakościowym opisie oraz interpretacji nowych, oryginalnych inicjatyw kulturalnych województwa lubuskiego, usytuowanych poza ramami tradycyjnych instytucji. Zob. raport podsumowujący badania: <http://www.inicjatywyiludzie.wpsnz.uz.zgora.pl/raport.pdf>.

² „Improwizacja jaką zajmują się artyści rozrywkowi, komici i kabareciarze, inspirowana jest popularnymi w USA czy Wielkiej Brytanii programami telewizyjnymi jak np. „Whose Line Is It Anyway?” (ang. „Czyja to właściwie kwestia?”). Taka improwizacja jest sztuką trudną i zarazem bardzo emocjonującą, zwłaszcza wobec odpowiednio dobranej (przygotowanej) publiczności, która potrafi docenić starania aktorów. Aktorzy/improwizatorzy nie mają czasu na żadne przygotowania. Tworzą na oczach widzów, na poczekaniu i bez wcześniejszego ćwiczenia tekstu czy konsultowania ze sobą scenki, czy nawet cały spektakl (długa forma improwizacji) w oparciu o związane założenia i/lub podane przez publiczność wskazówki, takie jak osoby, miejsce, problem do rozwiązania itp.” Informacja w całości zaczerpnięta ze strony internetowej <http://fruuu.pl/> (20.04.2013).

Warsztaty, które prowadzę od trzech lat, nazywają się „Fruuu za Free” i są za darmo. Z jakiejś takiej potrzeby gromadzenia wokół siebie ludzi i propagowania kultury improwizacji. To zabrzmiało szumnie, ale właśnie o to chodzi, bo tak naprawdę większej korzyści z tego nie ma. I to się jakoś sprawdza, bo z tych warsztatów trafiło się kilka osób do grupy występującej (PP, pełniący funkcję wiceprezesa Stowarzyszenia).

Trzecim filarem działalności ISF jest popularyzacja sztuki improwizacji przez działania zewnętrzne. Zajęcia warsztatowe, akcje w różnych środowiskach, np. szkolnym czy akademickim, występy w różnych przestrzeniach, wyraźnie uwypuklają realizowany przez ISF cel upowszechniania improwizacji. Oznacza to, że nie kreuje struktury zamkniętej, lecz postawą otwartości zachęca do włączenia się w jej działalność.

Mogę mówić z mojej perspektywy, bo to jest bardzo indywidualne. Na pewno łączy nas kilka celów. Ja to chyba nazwę wzrastaniem artystycznym, czyli stawaniem się lepszym, zarówno w tym, co się robi, jak i w ogóle – lepszym człowiekiem. Nie można stać się lepszym człowiekiem, nie współpracując z ludźmi, a jak się współpracuje z ludźmi, to wtedy nabiera się różnych standardów i przekonań, i takich postaw, które ja bardzo cenię wśród ludzi, czyli właśnie kreatywność, odwaga, niezłomność w dążeniu do celów (KS).

Założyciele ISF wyraźnie podkreślają animacyjny charakter swojej działalności. ISF podejmuje bowiem działania wspólnie z różnymi grupami społecznymi. Członkowie nie realizują wąsko rozumianej edukacji artystycznej, lecz starają się pobudzać do swobodnej, twórczej ekspresji, która może mieć także wymiar kompensacyjny. Tworzą przy tym nie tylko przestrzeń aktywności twórczej, ale i przestrzeń, w której następuje spotkanie ludzi, w której wspólne działanie buduje więzi między nimi. Tworzą enklawę „bycia i działania razem”.

Uwielbiam pracę z ludźmi i uwielbiam animację tego typu. Nie kończyłem animacji, kończyłem politologię, ale odnalazłem się w animowaniu, dlatego poszukuję, odnajduję miejsca, gdzie możemy przeprowadzać warsztaty improwizacyjne (KS).

Tutaj nie ma nic na siłę. (...) My też tak staramy się jednak robić, by nie przymuszać do pewnych rzeczy, a wręcz sprawić... To jest tak jak w sporcie, że to nie trener powinien pchać zawodników, a zawodnicy iść za trenerem. My się też staramy tak działać, żeby zainteresować osoby, by stwierdziły, że też chcą to robić, to co my, i iść z nami. My dajemy jakąś propozycję (MM, pełniący funkcję prezesa Stowarzyszenia).

Działalność ISF można przedstawić jako syntezę obszarów, w których realizowane są przedsięwzięcia o charakterze artystycznym, edukacyjnym i animacyjnym. Podkreślić należy samorealizację jako cel członków ISF, cel osobistego rozwoju poprzez improwizację. Jawi się ona jako wiodąca idea, motywująca do funkcjonowania formacji. Chęć realizowania się w nowej dziedzinie twórczości artystycznej była impulsem powołania grupy będącej enklawą artystyczną (enklawą w sztuce), o czym pisze A. Matuchniak-Krasuska (2009). Zdaniem autorki takie enklawy mają charakter czynny, dzięki więziom łączącym aktorów społecznych. Zauważa ona, że enklawa w sztuce ma cechy grupy odniesienia, formującej identyfikację jednostki, a przede wszystkim cechy grupy celowej.

Kontekst środowiskowy

To będzie moja teoria, ale wydaje mi się, że nie byłoby Inicjatywy Scenicznej Fruuu, gdyby nie Zielonogórskie Zagłębienie Kabaretowe. Bo to są miejsca przede wszystkim i takie miejsce istniało. Zielonogórskie Zagłębienie Kabaretowe ma swój klub Gęba, klub studencki, ale też matecznik wszystkich kabareciarzy.

Tam się różne rzeczy dzieją i gdyby nie było tego miejsca, żeby się spotkać i pomyśleć o nazwie nawet, to nie wiem, czy by coś takiego powstało, pewnie nie. Więc mimo że nie mieliśmy jakiegos dużego wsparcia ze strony kabareciarzy i nie szukaliśmy go zbyt, bo chcieliśmy robić swoje rzeczy, to tam się to wszystko zaczęło. My się stamtąd znamy generalnie, bo te osoby, które były w pierwszym składzie, te osoby, które się spotkały i postanowiły, robimy coś takiego, to są osoby, które mają jakieś przygody z kabaretem z tamtych rejonów. Chodziłem na warsztaty do Władysława Sikory, których nie dokończyłem, miałem duży żal do siebie, że zajmowałem się innymi rzeczami, nie dokończyłem tych warsztatów i wiedziałem, że to jest taka fajna sprawa (PP).

Członkowie ISF wyraźnie eksponują kontekst środowiska, na tle którego wyłonili się jako enklawa. Najpierw byli grupą inicjatywną, która następnie powołała nowy byt – stowarzyszenie, wyróżniające się w środowisku Zielonogórskiego Zagłębia Kabaretowego (dalej ZZK). Warto także wspomnieć, że ZZK funkcjonuje na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze – jest formalnie zarejestrowanym stowarzyszeniem; po drugie – jest przestrzenią nieformalną, skupiającą lokalne, zawodowe oraz debiutujące grupy kabaretowe, spotykające się w studenckim klubie Gęba. Dla adeptów, chcących zaistnieć na ogólnopolskiej scenie kabaretowej, współpraca z ZZK może okazać się przepustką do kariery. Takie społeczne światy mogą w pewnych sytuacjach wzmacniać rozwój określonych zjawisk (w tym przypadku zespołów kabaretowych). Dla innych okazuje się to być przeszkodą w rozwoju, nawet jeżeli jest to z ich strony nieintencjonalne.

W przestrzeni ZZK pojawiła się więc nowa autonomiczna grupa – „Kabaret Bez Reszty”. Zespół z wielu przyczyn przestał jednak funkcjonować. Jego założyciele podjęli działania, dzięki którym wyłoniła się Inicjatywa Sceniczna Fruuu. Znaczące jest to, że jej twórcy nie chcieli swojej dalszej drogi budować wspólnie z ZZK, w jego ramach, lecz postanowili stworzyć niezależny od niego układ społeczny, projekt całkowicie odrębny od ich pierwotnego środowiska. ISF jawi się więc jako enklawa, która wyłoniła się z przestrzeni ZZK.

ISF jest jednocześnie eksklawą społeczną. Jej inicjatorzy nie są zauważeni, w pewnym sensie symbolicznie odrzuceni przez ZZK, sprowokowani zostali do zainicjowania odrębnej działalności zarówno w kontekście miejsca, jak i w wymiarze symbolicznym. Konteksty te zostaną dookreślone w dalszej części artykułu.

Analizując wymiar terytorialny i społeczny działalności ISF, należy zauważyć i docenić siedzibę grupy, jaką jest Zaulek Artystów Krzywy Komin w Zielonej Górze. ISF otrzymała to miejsce od Urzędu Miasta w wyniku wygranego konkursu, w którym ISF zaprezentowała koncepcję pracy. Miejsce pozwoliło formacji ugruntować i rozszerzyć działalność oraz uniezależnić się od ZZK. Dzięki temu jej członkowie mogą się regularnie spotykać, co jest znaczącym aspektem funkcjonowania właściwie każdej grupy inicjatywnej. Objęte badaniem osoby zwracają jednak uwagę, że przestrzeń ta niestety jednocześnie ogranicza ich działalność i zamierzenia. Nie można tam organizować występów, a opłaty za utrzymanie pomieszczeń są zbyt dużym obciążeniem finansowym dla podmiotu nieprowadzącego działalności zarobkowej:

Nie byliśmy na tyle zaradni, chyba jesteśmy bardziej skupieni na działaniu, niż na promowaniu siebie i zdobywaniu funduszy i wsparcia finansowego, bo tutaj o to się sprawa rozbiła. To pomieszczenie jest trudne, jest raczej biurowe, a nie teatralne, żeby to wszystko dostosować do naszych potrzeb, to są już koszty. Nie mamy żadnej sceny, chociaż to byłby najmniejszy problem, nie mamy też sprzętu nagłośnieniowego, żadnego oświetlenia, nie mamy gdzie posadzić ludzi. Więc to jest bariera (PP).

Wyłonienie odrębnego środowiska artystyczno-animacyjnego, także w pewnym stopniu związanego z kabaretem na tle już istniejącego, o sporym dorobku artystycznym, tradycjach i dużej popularności było ryzykowne, dlatego jednocześnie zmobilizowało założycieli ISF do bardzo intensywnego działania na rzecz kreowania odmienności (tożsamości) artystycznej. Powiodło się. ISF znalazła zarówno odbiorców swojej twórczości scenicznej, jak i osoby gotowe aktywnie włączyć się w funkcjonowanie stowarzyszenia. Symboliczne odseparowanie się od ZZK wiązało się ze stworzeniem nowej przestrzeni w obszarze „kultury zielonogórskiej”. Twórcy ISF odnaleźli niszę oraz wykreowali enklawę, w której – można sądzić – z powodzeniem się spełniają. Jednocześnie objęci badaniem wskazują na współpracę z ZZK i szacunek, którym tworzące je osoby darzą.

Nas spaja uczucie, wzajemne uczucie i wzajemny szacunek. Spajają nas relacje. Myślę, że relacjami wygrywamy z Zielonogórskim Zagłębem Kabaretowym, dokonania na pewno nie. Nie stawiałbym ISF jako alternatywy bądź przeciwwagi dla ZZK jako środowiska, nie jako stowarzyszenia, bo tam nie byłem nigdy zrzeszony, ale jako środowiska na pewno tak. My, jakby prześledzić historię ISF, jesteśmy pewnym odpryskiem ZZK, który jakoś, nie wiem, może nie mógł miejsca sobie znaleźć w tamtym środowisku (KS).

Reasumując, w kontekście środowiskowym, ISF jawi się jako enklawa, która wyłoniła się ze społeczno-artystycznej przestrzeni ZZK. Jej powstanie jest wynikiem mechanizmów związanych z kształtowaniem się poczucia przynależności do grupy, będącej jednocześnie grupą odniesienia (Gołdyka 2007) i z poszukiwaniem odrębnego modelu funkcjonowania w sztuce (twórczości) kabaretowej. Założyciele ISF odnaleźli się w nowej formule – improwizacji teatralnej, co świadczy o ich możliwościach w kreowaniu artystycznie oryginalnej działalności.

Z drugiej strony ISF wykazuje także cechy eksklawy. Zdaniem A. Matuchniak-Krasuskiej (2009: 202) eksklawa może paradoksalnie kreować wspólnotę, co podniosę w części podsumowującej.

Kontekst artystyczny

Założyciele ISF zredefiniowali także swój profil artystyczny. Odchodząc od kabaretu konwencjonalnego, zaczęli realizować działania oparte na improwizacji teatralnej. Ponadto ISF jako pierwsza wprowadziła występy repertuarowe oparte tylko na improwizacji, co stało się inspiracją dla innych lokalnych grup, także tych zajmujących się kabaretem zawodowo. Inicjatywa zapoczątkowała więc nowy model pracy artystyczno-animacyjnej. Świadczy o tym na przykład występ ISF na Ponoworocznych Konfrontacjach Teatralnych POKOT 2013, imprezie realizowanej przez Regionalne Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze, imprezie, która wpisała się już w teatralny krajobraz województwa. Członkowie grupy zaprezentowali w Lubuskim Teatrze im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze spektakl improwizowany, którego głównym tematem było hasło podane przez publiczność. Ich występ wywołał dyskusję, czy odpowiedniejszym miejscem nie byłby dla tego typu kreacji któryś z ogólnopolskich przeglądów kabaretowych. Zdaniem członków ISF jednak to właśnie teatr jest dla nich właściwą przestrzenią, gdyż nie wpisują się już w konwencję tradycyjnej sztuki kabaretowej, znanej chociażby z telewizji.

Założyciele ISF stanowią enklawę w kontekście realizowanych przez nich działań artystycznych na tle środowiska, z którego się wyłączyli, lub też, z którego się wyłonili. Ich funkcjonowanie można porównać do swoistego ruchu awangardowego, który jawi się jako układ kumulatywny. Członkowie ISF tworzą eksklawę endogenną powstałą w wyniku auto-

ekskluzji. Według A. Matuchniak-Krasuskiej (2009: 203) takie enklawy powstawały w wyniku odejścia pewnych grup artystów od realizowanego przez nich pierwotnie stylu estetycznego. W społecznej historii sztuki można odnaleźć liczne przykłady eksklaw endogennych, gdyż zawsze pojawiali się zbuntowani twórcy, chcący budować odrębne pola kreacji.

Prawda jest taka, że tam w ZZK dzieje się kabaret, różne ciekawe rzeczy, zupełnie nowe, ale jednak związane z kabaretem. My nie chcieliśmy, ja przynajmniej nie chciałem robić kabaretu (PP).

Kontekst interpretacyjny – podsumowujący

Zdaniem Mariana Golki:

enklawy to swoiste mikrokosmosy w makrokosmosie społecznym, a sam ów makrokosmos ma budowę niejednorodną, nie izomorficzną, a przy tym nieco chaotyczną. Wynika to z wieloaspektowości enklaw, różnego charakteru ich granic, różnej wielkości (Golka 2007: 37).

Ta ogólna, niedomknięta definicja pozwala zauważyć, że wiele przestrzeni i fenomenów obecnych w rzeczywistości społeczno-kulturowej można określić mianem społecznych enklaw. ISF tworzą osoby (animatory), które jako wyraz pewnej potrzeby realizują ideę twórczej samorealizacji i starają się do niej przekonać innych. Ich działalność ma charakter hybrydowy – łączy (zawiera) cechy enklawy i eksklawy.

Jako enklawę ISF można postrzegać przynajmniej w dwóch aspektach. Po pierwsze wyraźny jest tutaj kontekst środowiska, z którego wyłonił się nowy, tym samym oryginalny układ społeczny. ISF skupiła osoby związane wcześniej z ZZK bezpośrednio oraz pośrednio. Jest to ważny argument wskazywany przez Irenę Machaj, według której:

rozumienie enklawy, jako obszaru wyodrębniającego się pod określonym względem z jego otoczenia kieruje uwagę przede wszystkim właśnie na owo otoczenie. Walory i społeczne cechy otoczenia stają się wówczas punktem wyjścia oglądu i specyfikacji danego obszaru w przestrzeni, w tym również społecznej. Podstawowa relacja enklawy z jej otoczeniem, jaką jest różność/odmienność, jest rozpatrywana z punktu widzenia otoczenia (2007: 49).

Z całą pewnością osoby objęte badaniem spełniają warunek „odmienności” względem środowiska, z którego się wywodzą. Są także enklawą artystyczną na tle konwencjonalnej, klasycznej sztuki kabaretowej. Realizowany przez nich styl estetyczny wyróżnia ich z pozostałych lokalnych formacji artystycznych. Więcej, „wychodząc” z kabaretu uważają się za platformę łączącą różne sztuki (działania) sceniczne, których wspólnym mianownikiem jest improwizacja. Lokuje ich to wśród nielicznych polskich grup zajmujących się tą, jeszcze rozwijającą się, dziedziną kultury symbolicznej. Zdaniem I. Machaj „enklawę trzeba zatem widzieć jako produkt podmiotowych, a więc świadomych działań społecznych, chroniących »przed czymś« lub też idących »za czymś«” (Machaj 2009: 28). ISF można więc interpretować jako enklawę osób podążających w określonym kierunku i celu, jakim jest samorealizacja oraz kreacja własnej, przeznaczonej do twórczości przestrzeni. Enklawa definiowana kontekstowo jest zdaniem I. Machaj zbiorem społecznym, który badacze zauważają ze względu na jej samoistne wyodrębnienie się z otoczenia. Wyodrębnienie to jest pojmowane jako wytwarzanie dystansu, mniejszego lub większego, lecz zawsze chodzi o kreowanie przestrzeni oddzielającej dany zbiór jednostek z ich otoczenia (Machaj

2009: 32). Wyróżniającym ISF elementem jest także siedziba – zielonogórski Zaulek Artystów Krzywy Komin, który jest miejscem spotkań sprzyjającym twórczej ekspresji (rozwojowi artystycznemu). ISF prowadzi tam m.in. otwarte, nieodpłatne warsztaty dla wszystkich chętnych.

W interpretacji ISF jako eksklawy można odwołać się do poczucia odrębności jej członków względem osób z ZZK. W swoich narracjach wprawdzie wskazywali na łączące ich więzi, relacje i współpracę, co jednak nie wyklucza proponowanego w artykule punktu widzenia. Wyraźne odejście od lokalnego środowiska kabaretowego i znalezienie własnej, odrębnej przestrzeni może być właśnie wynikiem ekskluzji, o charakterze symbolicznym i metaforycznym. Chodzi przede wszystkim o kontekst, w jakim zaznaczyli swoją autonomię, tzn. o realizowanie występów scenicznych w innych miejscach niż osoby związane z ZZK, o realizację własnych warsztatów, powołanie formalnego stowarzyszenia, znalezienie siedziby. Działalność ISF można zinterpretować jako ekskluzję koncentrującą, która odnosi się do twórców wykluczonych i tworzących alternatywne ugrupowania artystyczne. Taka eksklawa może w konsekwencji przeradzać się w enklawę. ISF jest dlatego hybrydą – taki wniosek wyprowadzić można z badania – łączącą w sobie cechy enklawy oraz eksklawy społecznej. Jej cechy stanowią awers i rewers działalności artystycznej oraz animacyjnej. Wynika to z odrębności ISF względem ZZK. W zielonogórskim środowisku kabaretowym funkcjonuje wiele zespołów – tych starszych (doświadczonych) oraz debiutujących. Lecz jedynie (tylko) twórcy ISF zdecydowali się na pełne odseparowanie od środowiska pierwotnego, bez względu na potencjalne konsekwencje. W swoich wypowiedziach wskazują jednak na łączący ich wzajemny szacunek, na pozytywne uczucia i na dobre relacje z lokalnym środowiskiem kabaretowym. Ekskluzję sugeruje także to, że w opozycji do innych początkujących zespołów kabaretowych skupionych w ZZK, ISF zdecydowała się na odejście i działanie poza nim, co jest ewenementem w zielonogórskim środowisku kabaretowym. Z badania wynika, że to sytuacja ekskluzji spowodowała powstanie początkowo eksklawy osób twórczych, która płynnie przekształciła się w enklawę społeczną, skupiającą jednostki realizujące alternatywny model pracy w sztukach scenicznych. Według Matuchniak-Krasuskiej (2009: 206) „relacje między enklawą, eksklawą i wspólnotą różnie układają się w świecie sztuki, ale zawsze tworzą układy komplementarne, na zasadzie naczyni połączonych”. ISF stała się niezależnym podmiotem, który z jednej strony jest awangardowym układem, rezygnującym z tradycyjnej konwencji kabaretu, a z drugiej – układem społecznym realizującym pozytywną strategię współpracy ze środowiskiem, z którego się wyłonił.

Twórcy ISF mają poczucie sukcesu i zadowolenia z dotychczasowej działalności. Wiedzą, że jeszcze wiele przed nimi pracy, by zaistnieć w szerszym wymiarze w obszarze improwizacji i mają w związku z tym sporo planów oraz pomysłów do zrealizowania. Poczucie sensu tego co robią, daje im – tak sądzą – uznanie ludzi z zewnątrz i zainteresowanie ich ofertą.

Jest naprawdę fantastycznie, że to się tak rozwinęło. Początki jakie miałem, kielki w głowie, jak to powoływało się do życia. Próbowałem, chciałem, żeby to właśnie tak się usprawniło. Rozwija się to w dobrą stronę, tak uważam, bo jest fajny odzew z zewnątrz, bo słyszę głosy, że „o, fajne rzeczy robicie”. Często słowa „dziękuję” – to słowa chyba dla nas najbardziej wartościowe (MM).

Działalność ISF cechuje entuzjazm jej twórców (założycieli) i otwartość na wszystkich, którzy chcą realizować potrzebę samorozwoju przez sztukę improwizacji scenicznej. „Fruuu, czyli niełoty z polotem”, jak siebie określają, jawią się jako społeczna enklawa skutecznych animatorów społeczno-kulturalnych.

Największą wartością tego, co robimy jest stworzenie możliwości dla osób chętnych do działania w grupie. Chyba tak mógłbym to lakonicznie wypowiedzieć. Nie ma u nas barier, ta inicjatywa jest skierowana na zewnątrz, to nie jest tak, że robimy tylko coś dla siebie. Przyjdź do nas na warsztaty, może znajdziesz kogoś, kto ma podobne zainteresowania, może stworzysz grupę. Generalnie ideą, pod którą się tutaj podpisałem, bo się włączyłem od samego początku, jest ta otwartość, nastawienie na osoby chętne, żeby cokolwiek zrobić (PP).

Nazwa własna ISF może być także metaforą wyłączenia z Zagłębia Kabaretowego, wypadnięcia poza lokalny kabaretowy układ. W języku środowiskowym używa się obiegowego stwierdzenia „fru mnie stąd, fru stąd”, jako równoważnika określenia „wynocha”, „wypad”. Tak powstaje przestrzeń dla eksklawy.

LITERATURA

Golka M. 2007, *Mała ontologia enklaw*, w: *Enklawy życia społecznego*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

Gołdyka L. 2007, *Enklawa społeczna z punktu widzenia teorii grup odniesienia*, w: *Enklawy życia społecznego*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

Kawczyńska-Butrym Z. 2007, *W poszukiwaniu kryteriów enklaw społecznych*, w: *Enklawy życia społecznego*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

Machaj I. 2009, *Kontekstowe definiowanie enklawy społecznej*, w: *Enklawy życia społecznego. Kontynuacje*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

Machaj I. 2007, *Tożsamość a enklawy życia społecznego*, w: *Enklawy życia społecznego*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

Matuchniak-Krasuska A. 2009, *Świat sztuki – enklawa, eksklawa czy wspólnota*, w: *Enklawy życia społecznego. Kontynuacje*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

Słownik wiedzy o teatrze 2007, praca zbiorowa, Bielsko-Biała.

**THE “FRUU” STAGE INITIATIVE SOCIETY FROM ZIELONA GÓRA
– THE ENCLAVE AND EXCLAVE IN THE CULTURAL SPACE OF THE CITY**

SUMMARY The article is a presentation of the genesis, action and vision of the artistic activity of the “Fruu” Stage Initiative Society from Zielona Góra (ISF). The text is an attempt to show contextually the activity of this society as a social enclave and exclave. It is assumed that an enclave is associated with separateness, inclusivity, identity and integrity. In contrast, an exclave is linked with exclusivity, exclusion, isolation, marginalization, otherness and stigmatization. In the text, the functioning of the Society is presented from the two above- mentioned perspectives. It is observed that a great deal of expanse and phenomena which are present in the social and cultural reality can be labeled as social enclaves and exclaves. The “Fruu” Stage Initiative Society is created by people (animators) who put into action the idea of creative self – realization as an expression of some need and try to persuade others of it. Their activity is of a hybrid character which links (contains) attributes of the enclave and exclave.

KEYWORDS SOCIAL ENCLAVE,
SOCIAL EXCLAVE,
GRASSROOTS ARTISTIC
INITIATIVE, CREATIVITY,
CABARET

